

Niespodziewany remis Beskidu, zwycięska Kuźnia

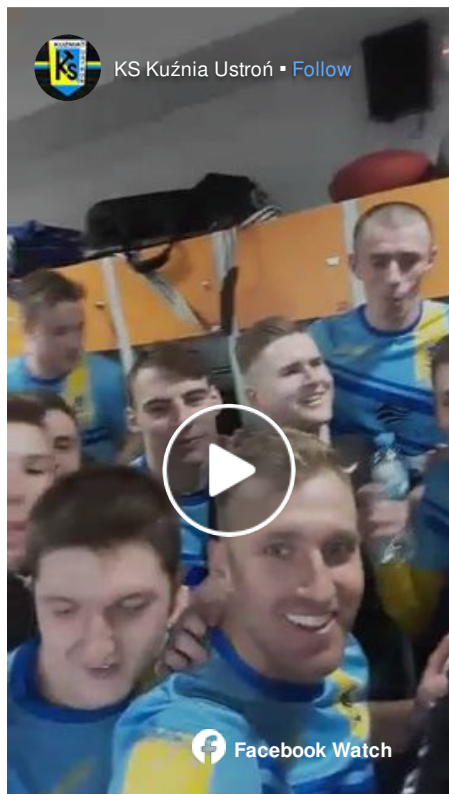
Data publikacji: 26.03.2018 8:45

Za nami drugi ligowy weekend. Co prawda, do akcji znowu nie wkroczyły zespoły z Okręgówki, ale w IV lidze rozegrano spotkania zgodnie z planem.

□

IV liga, 17. kolejka

Spotkanie Kuźni z MKS-em Łęczyny miało jednego bohatera, Adriana Sikorę. Napastnik, który niedawno świętował 38. urodziny, sprawił sobie prezent, strzelając w sobotnim meczu aż trzy bramki. Goście dwukrotnie zdołali odpowiedzieć, ale na trzecie tarfienie Sikory, z 74. minuty, już nie zdołali i trzy punkty zostały w Ustroni. Podopieczni Mateusza Żebrowskiego pozostają na 12. miejscu.



Niżej sklasyfikowani (w strefie spadkowej) piłkarze Beskidu Skoczów sprawili miłą niespodziankę, remisując w Bełku. Takiego wyniku mało kto się spodziewał, gdyż Decor, przed rozpoczęciem 17. kolejki, był na czele tabeli. Kamil Sornat powinien być zadowolony ze swojego debiutu w roli trenera skoczowian. Beskid, pomimo zdobytego punktu, pozostaje w tabeli na przedostatnim, piętnastym miejscu.

BS Polonia Bytom - GKS Tychy II 2:0

KS Kuźnia Ustroń - MKS Łęczyny 3:2

GKS Radziechowy-Wieprz - KP Unia Racibórz 0:2

LKS Wilki Wilcza - MKP Odra Centrum Wodzisław Śląski 0:0

KS Decor Bełk - KP Beskid Skoczów 0:0

KS Spójnia Landek - LKS Czaniec 0:0

TS Podbeskidzie Bielsko-Biała II - GKS Dąb Gaszowice 3:1

18.04 LKS Goczałkowice Zdrój - LKS Drzewiarz Jasienica

Andrzej Poncza